

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.

„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

**Jeszcze tylko 3 dni**  
TRWA WYPRZEDAŻ  
**poinwentarżowa**  
BRACIA JABLONOWSKI Sp. Akc.  
Wilno, Mickiewicza 18.

Od 11-tu lat istniejąca szkoła „ZRODŁO PRACY” z trzyletnim kursem krawiecczym, bielizniarstwa, haitu i trykotarstwa, Trocka 19/2, przyjmuje zapisy nowo-wstępujących uczennic do Bursy i do Szkoły i na Kursa wieczorowe dla dorosłych — codziennie od godz. 9 — 1.  
Zarząd Rady Centralnej Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

## Układ walutowy angielsko-amerykański.

5 dolarów — 1 funt szterli.

Według doniesień z Londynu, między Bankiem Angielskim a Federal Reserve Bank doszło do układu w kwestii tymczasowej stabilizacji wzajemnego stosunku dolara do funta angielskiego. W myśl tego porozumienia stosunek obu walut ma obracać się w ramach około 5 dolarów za 1 funt angielski. W związku z tem kurs obu walut na giełdzie londyńskiej obniżył się w stosunku do zła o kilka punktów.

Według doniesień z Waszyngtonu, zaufane osoby prezydenta Roosevelta sondują obecnie wśród członków Kongresu nastroje w związku z zamiarem prezydenta Roosevelta powołania do życia „Banku Ameryki”. Bank ten otrzymałby wyłączne

prawo emisji banknotów, nie otrzymałby natomiast żadnych innych uprawnień w dziedzinie bankowości. Plan prezydenta Roosevelta w sprawie utworzenia centralnego instytutu emisyjnego pozostaje w związku z polityką podniesienia cen na towary przy równoczesnym obniżeniu pokrycia kruszcowego waluty amerykańskiej.

Ponadto prezydent Roosevelt jest zdecydowanym przeciwnikiem ponownego wprowadzenia pokrycia srebrem, co znajduje swój wyraz w braku instrukcji co do masowego zakupu srebra, jako częściowej podstawy nowego pokrycia kruszcowego.

## Rozruchy w Paryżu.

**PARYŻ.** (Pat.) Podczas wczorajszej manifestacji kilka osób zostało ciężko zranych, a kilkadziesiąt poturbowanych. Jeden z oficerów, dowodzących oddziałem gwardji republikańskiej, w czasie szarży wyrzucił się wraz z koniem i doznał

peknięcia czaszki. Stan rannego jest groźny. Z posród manifestantów ciężko ranny został jeden ze studentów uniwersytetu, musiano dokonać na nim operacji. Ponadto 30 osób leży rannych.

## Bułgarska para królewska w Rumunji.

**BUKARESZT.** Pat.— W czwartek przybyła do Rumunji król bułgarski Borys wraz z małżonką.

## Zwycięstwo akademików węgierskich

**BUDAPESZT.** (Pat.) Strajki studentów zakończyły się na wszystkich uczelniach węgierskich. Rząd ze swej strony przyrzekł

dać posady 1300 osobom z posród bezrobotnej młodzieży dyplomowanej i przestrzegać najściślejszego clausus.

## Przed koronacją cesarza Mandżurji. W ceremoniale nie weźmie udziału żaden Europejczyk.

Z Czangczun donoszą, że przygotowania do uroczystości koronacji regenta Pu-Yi cesarza Mandżurji są na ukończeniu. Do Czangczun przybyli liczni dostojnicy dawnego chińskiego dworu cesarskiego, którzy wezmą udział w uroczystościach koronacyjnych. W mauzoleum cesarza dynastji mandżurskiej wybudowano nową świątynię, w której młody cesarz złoży po koronacji hold swym przodkom, aby w ten sposób zadokumentować łączność z nimi. Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie pielgrzymka do grobów przodków i złożenie ofiary z wołu. W obrzędach tych w myśl starodawnego ceremoniału, nie weźmie udziału żaden Europejczyk. Z przedsta-

wicieli mocarstw obcych obecny będzie jedynie przedstawiciel cesarza japońskiego, ambasador Hiszpania.

W kołach mandżurskich krąży pogłoski, że cesarstwo mandżurskie będzie uznane przez Niemcy i Wielką Brytanię. Ambasada angielska w Tokio zaprzecza jednakże tym wiadomościom. Pu-Yi po koronacji ogłosi szeroką amnestję polityczną. Poselstwo mandżurskie w Tokio zostanie podniesione do godności ambasady. Regent Pu-Yi przyjął ostatnio wielu dziennikarzy zagranicznych, którym przedstawił zasady swej polityki i podkreślił, że Mandżurja będzie chętnie widziała przyływ kapitałów obcych.

## Pięciodniowy tydzień w szkołach Czechosłowackich.

**Praga** (Cetropress). Czechosłowackie ministerstwo szkolnictwa w najbliższym czasie wyda okólnik do wszystkich powiatowych rad szkolnych, w którym zarządza się jeden wolny od nauki dzień. Każda gmina dowolnie decyduje, który dzień w tygodniu ma być wolny od nauki szkolnej. Dotychczas w niektórych gminach dzieci są wolne od nauki we

środe i sobotę popołudniu w niektórych we czwartek lub sobotę cały dzień. W kołach pedagogicznych twierdzą, że najstosowniejszym byłoby ustanowić sobotę jako wolny dzień od nauki szkolnej. Ilość godzin wykładowych przy pięciodniowym tygodniu szkolnym jednak się nie zmieszają.

## Śmierć lotniczkii.

**WIEDEŃ.** Pat.— Na lotnisku Wiener Neustadt wydarzyła się dziś katastrofa lotnicza. Mianowicie szybowiec, którym kierowała lotniczka

sportowa pani Weiss, spadł z znacznej wysokości, grzebiąc pod szczątkami lotniczkę, która poniosła śmierć.

## Komunikat Stronnictwa Narodowego.

**W niedzielę dnia 28 stycznia o godz. 12,30 w sali własnej przy ul. Orzeszkowej 11**

## Wielkie Zgromadzenie Publiczne

na którym poseł **KSIĄŻE SEWERYN CZETWERTYŃSKI** złoży **SPRAWOZDANIE POSELSKIE.**

„O położeniu gospodarzem w szczególności wsi Polskiej”. Zarząd Stronnictwa prosi pp. członków o niezawodne przybycie. Wstęp wolny.

## KLUB NARODOWY.

**W niedzielę dnia 28 stycznia o godz. 5,30 po południu w sali przy ul. Orzeszkowej 11**

Poseł **KSIĄŻE SEWERYN CZETWERTYŃSKI** wygłosi odczyt na temat:

„Nowe formy ustrojowe i ich użyteczność w Polsce”. Karty wstępu wydaje Sekretariat codziennie za opłatą 49 gr.

## OBCHODZENIE KONSTYTUCJI?

W piątek bieżącego tygodnia odbędzie się posiedzenie plenarne Sejmu, na którym p. Car złożył ma Sejmowi sprawozdanie o stanie prac komisyjnych nad reformą konstytucji i przedstawił tezy nowej ustawy konstytucyjnej. Czynniki BB zamierzają uzyskać od swojej większości już na posiedzeniu piątko-

wem uchwały, zatwierdzające te tezy, stojąc na stanowisku, że do przyjęcia takiej uchwały nie jest potrzebna kwalifikowana większość dwóch trzecich Sejmu, wymagana dla przyjęcia ustawy konstytucyjnej. Jaki jest cel przedstawienia tej pełnemu Sejmowi, trudno odgadnąć.

## Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawach rewindykacyjnych.

„Prasowa Informacja Prasowa” wydała następujący komunikat: „We wtorek dn. 17 stycznia r. b. Sąd Najwyższy w składzie przewodniczącego sędziego Kondratowicza i sędziów pp. Łukaszewicza i Waskowskiego, ogłosił wyrok w 69 sprawach, rozpatrywanych dn. 12 grudnia 1933 roku, z powództwa rzymsko-katolickich władz duchownych, żądających tak zwanej rewindykacji świątyni prawosławnych i mienia nieruchomości, przynależnego do tych świątyni. Rozpatrywane dn. 12 grudnia 1933 r. powództwa dotyczyły świątyni i mienia cerkiewnego w następujących miejscowościach:

- 1. W Diecezji Grodzieńskiej: 1) m. Grodno — klasztor żeński ze wszystkimi budynkami; 2) Kołozę — cerkiew i ziemia; 3) Zyrowice — klasztor i ziemia; 4) Stonim — sobór, budynki i ziemia; 5) Bielawieża — cerkiew, budynki i ziemia; 6) Byter — dwie cerkwie, budynki i ziemia; 7) Jatwieski; 8) Swistocz; 9) Szejniaki; 10) Berszty; 11) Jeziornica; 12) Zelizni; 13) Kotra; 14) Szydłowice; 15) Szczara; 16) Mironin; 17) Miłkanowice; 18) Nowy Dwór; 19) Przewolki; 20) Świącica Wielka; 21) Sławatycze; 22) Lyskovo; 23) Mizewicze.
- II. W Diecezji Polesskiej: 24) Drohiczyn; 25) Twelie; 26) Wieżki; 27) Busz; 28) Bula; 29) Kosów; 30) Lubieszycze; 31) Bielawice; 32) Borki; 33) Jaglewicze; 34) Iwacewicze; 35) Alba; 36) Woronowicze; 37) Rozany; 38) Hoszewo; 39) Olszewo; 40) Zytlin; 41) Piaski; 42) Logiszyn; 43) Bogdanówka; 44) Kuplin; 45) Chorow; 46) Rudnik; 47) Zosimowice; 48) Szerszów; 49) Mokre; 50) Pruzana; 51) Matwiejewicze; 52) Czer-

niakowo; 53) Lewiatycze; 54) Bajki; 55) Małecz; 56) Ręczyca; 57) Sielec; 58) Orańcycze; 59) Horodczyno; 60) Bluden; 61) Bereza Kartuska; 62) Stoln i t. d.

Podczas rozpatrywania tych spraw w Sądzie Najwyższym przedstawiciele Kurji rzymsko-katolickich popierając skargi kasacyjne, dowodzili, że znane rozporządzenie byłego komisarza generalnego Ziemi Wschodnich z r. 1920 utraciło moc obowiązującą, jako niezgodne z duchem czasu i wobec rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 26 marca 1927 r. Adwokaci broniący interesów Cerkwi prawosławnej wskazywali, że wspomniane rozporządzenie posiada dotychczas moc obowiązującą jak to orzekł wielokrotnie Sąd Najwyższy, a ostatnio dn. 20 listopada 1933 r. w sprawie rewindykacji cerkwi we wsi Bogdanówce i że dotyczy ono nie tylko świątyni prawosławnych, lecz i przynależnego do nich mienia nieruchomości. Na tej podstawie obrońcy interesów Cerkwi prawosławnej prosili Sąd Najwyższy o odrzucenie skargi kasacyjnej. Prokurator Sądu Najwyższego p. Stejermark na tej samej podstawie wypowiedział się za odrzuceniem skargi. Sąd Najwyższy wydał wyrok, którym odrzucił skargi kasacyjne pełnomocników rzymsko - katolickich Kurji Biskupich we wszystkich 69 sprawach. W ten sposób tak zwane powództwa rewindykacyjne na drodze sądowej zostały ostatecznie umorzone. Komentarze zbyteczne.

## Ciekawy spór o «święta państwowe».

W dniu 11 listopada ub. r. w święto piętnastolecia państwa polskiego, w wielu cerkwiach Małopolski wschodniej greko - katolicy duchowni odprawili nabożeństwo w szatach liturgicznych koloru czarnego w obecności działwy szkolnej i reprezentantów władz państwowych. Starostwa ukarały tych proboszczów grzywną na podstawie rozporządzenia Prezydenta R.P. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z d. 11 lipca 1932): „Kto na publicznem miejscu demonstracyjnie objawia niechęć, albo lekceważenie dla polskiego państwa, albo państwowych instytucji, podpada karze aresztu do dwóch tygodni, albo grzywną do 500 zł.”

Oskarżenia duchowni bronili się tem, że na dzień 11 listopada 1933 r. mieli zamówione żałobne msze św. naprzód zapowiedziane, nadto nie mieli co do odprawiania nabożeństwa na ten dzień żadnej instrukcji od swojej cerkiewnej władzy, a i polityczne władze administracyjne nie zwracały się do nich bezpośrednio przez ordynarijaty o odprawienie nabożeństwa w tym dniu. Tem samem, odprawiając zwyczajne, albo osobno zamówione nabożeństwo za-

łobne, nie dopuszczono się przestępstwa, bo nie objawiono demonstacyjnie niechęci ni lekceważenia dla polskiego państwa. Na swą obronę powołano się też na odpowiedni paragraf konkordatu, który brzmi: „W niedzielę i w dzień narodowego święta Trzeciego Maja odprawiający nabożeństwa będą odmawiać liturgiczną modlitwę za pomyślenie Rzeczypospolitej i jej Prezydenta”. Oprócz tego postanowienia niema innych instrukcji ze strony grecko - katolickich ordynariatów. Ukarani przeto grzywną przez starostwa odwołali się za pośrednictwem adwokata Dr. Stefana Barana z Tarnopola do sądów okręgowych. W dniu 6 grudnia ub. r. sąd okręgowy w Tarnopolu rozstrzygnął taką jedną sprawę na niekorzyść обвиненого ks. Jarosława Melnyka, ukaranego przez starostwo żbarskie Sąd stanął na stanowisku, że обвинiony naruszył postanowienie konkordatu i dopuścił się przestępstwa. Zastępca prawny, dr. Stefan Baran, wniósł przeciwko tej interpretacji odnośnego postanowienia konkordatu kasację do Najwyższego Sądu w Warszawie.

## Walka hitlerowców z prądami monarchistycznymi.

**BERLIN.** (Pat.) W Weimarze odbyła się wczoraj akademja na której przemawiał min. Frick. Mówca zwrócił się z ostatnim oskarżeniem pod adresem kół nacjonalistycznych, by nie ludziły się nadzieją, że może być dziś wogóle mowa o jakimś wyborze między monarchją a republiką w Niemczech. Rząd Rzeszy baczenie czuwa. Koła malkontetów, ukrywające się pod płaszczykiem monar-

chizmu, powinny się wystrzeżać zbył otwartych wystąpień ze swemi hasłami.

Hitler oraz jego ministrowie do ostatniego ichu bronili będą stanowiska, na które powołała ich opatrność. Niema żadnej nadziei, by można ich było zapomocą jakichś intryg sprowadzić z drogi dotychczasowej polityki.

## Ruch monarchistyczny w Niemczech

W ostatnich czasach wzrósł bardzo ruch monarchistyczny w całych Niemczech. Znajduje on popleczników w dawnych kołach monarchistów, tj. niemiecko-narodowych, junkrów pruskich i sferach wielkiego przemysłu, przedewszystkiem zaś w kołach bogatej burżuazji niemieckiej. Potworzyły się w całym państwie związki monarchistyczne, które przy pomocy ulotek i pism niezwykle energicznie prowadzą propagandę. Oświadczają one, że powrót monarchji jest ostatecznym celem Hitlera. Propaganda stała się tak intensywna, że czynniki miarodajne przystąpiły w ostatnich dniach do rozwiązywania związków monarchistycznych, jako nielegalnych. Działalność ich zaliczono do kategorii szkodników w rodzaju komunistów. W związku z tem ukazało się, jako półoficjalne, oświadczenie przywódcy narodowo-socjalistycznego Grohego, w którym występuje on przeciwko twierdzeniu monarchistów, jakoby celem Hitlera miała być mo-

narchoja. Państwo narodowo-socjalistyczne — oświadczył Grohe — nie będzie tolerowało ruchu monarchistycznego, bo problem: republika, czy monarchja, dla dzisiejszych Niemiec nie nadaje się do dyskusji. Jedynie tylko narodowi socjaliści mogą utrzymać jedność narodu niemieckiego — twierdzi dalej Grohe w swem oświadczeniu. Jedynym przywódcą narodu niemieckiego jest i pozostanie Hitler. Grohe w ostrych słowach występuje przeciwko tego rodzaju „kilkom”.

Inny przedstawiciel stronnictwa narodowo-socjalistycznego w przemówieniu, w którym potępia ruch monarchistyczny, zapowiedział, że ruch ten będzie zwalczany w Niemczech podobnie, jak ruch komunistyczny.

Energiczne tłumienie ruchu monarchistycznego wskazywałoby, iż przy biera on stale na sile i stał się dla czynników miarodajnych wysoce niewygodnym.

## Prześladowanie duchowieństwa katolickiego w Niemczech.

**BERLIN.** (Pat.) W Monachjum zapadł dziś wyrok przeciwko trzem księżom katolickim, aresztowanym przed kilku tygodniami pod zarzutem współdziałania z komunistami i prowadzenia t. zw. „propagandy grozy” w Niemczech. Sąd skazał księży

na więzienie od 3—5 miesięcy. Proces wzbudził wśród ludności obrzymie zainteresowanie. Wszyscy oskarżeni na rozprawie kategorięcznie zaprzeczali podejrzeniom o szerzenie komunizmu.

## System hitlerowski staje się coraz bardziej radykalny.

**BERLIN.** (Pat.) Sąd nadzwyczajny w Berlinie skazał wczoraj 62-letnią nauczycielkę na 6 miesięcy więzienia za użycie wyrazów obraźliwych pod adresem obecnego rządu. Oskarżona w obronie swej powoływała się na swe przekonania narodowe oraz pochodzenie z wyższej rodziny oficerskiej, na co prokurator

oświadczył, że wielki już czas, aby sądy zajęły się kołami reakcyjnymi.

**Sala do wynajęcia** na odczyty i zebrania **Orzeszkowej 11** od 11—3 i od 6—8 wiecz.

## Laureat Akademji Literatury.

W dniu 22 bm. (czyli się w Ministerstwie W. R. i O. P. obrady Polskiej Akademji Literatury nad wyborem pierwszego laureata nagrody P. A. L. dla młodych za najwybitniejsze dzieło literackie opublikowane w ciągu dwóch poprzednich lat kalendarzowych. Każdy akademik miał prawo zgłoszenia najwyższej trzech kandydatur. Po dyskusji akademja uznała za dzieło najwybitniejsze dzieło literackie opublikowane w ciągu dwóch poprzednich lat kalendarzowych. Nagrodę powieści Michała Chorońskiego „Zadrosć i medycyna” przyznała temu pisarzowi nagrodę.

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Bank Polski, który też dokonywać będzie wykupu w okresie 6 miesięcy od daty płatności.

# Czy poprawa?

W sejmowej komisji budżetowej toczyły się przed paroma dniami niezwykle ciekawe rozprawy nad preliminarem budżetowym ministerstwa przemysłu i handlu. Ze względu na pogłębiający się kryzys i na szereg przedsięwziętych przez ministerstwo w roku ubiegłym zarządzeń, rozprawy miały bardzo ożywiony przebieg.

Między innymi zabrał głos minister przemysłu i handlu, dr. Zarzycki. Wygłosił on obszernie przemówienie o szeregu aktualnych zagadnień, jak na przykład ekspansja naszego węgla, stosunku rządu do kartelów, handlu zagranicznym, stosunkach z Gdańskiem i t. d. Najbardziej wszakże uderzające było to, co powiedział na wstępie. Ni mniej ni więcej tylko powtórzył to, co już niejednokrotnie w latach ubiegłych było mówione przez innych przedstawicieli rządu. Dosłownie pewne ustępy jego przemówienia brzmiały, jak następuje:

„Naogół biorąc nie jest chyba prawdopodobne dalsze pogłębienie kryzysu światowego. Okazuje się ożywianie się życia gospodarczego, a kapitały zwolna wracają do obrotów.

R. 1933 był i w Polsce okresem wstrzymania postępu kryzysu i zahamowania spadku obrotu”.  
„W całym więc życiu gospodarczym jest słaby zresztą zwrot ku lepszemu i można przypuszczać, że w roku przyszłym ruch zwykły trwać będzie nadal”.

Minister powoływał się na rozmaite objawy tej poprawy, jak podniesienie się produkcji w Stanach Zjednoczonych, we Francji, w Niemczech, a i u nas ma być rzekomo podobnie, gdyż wzrósł zbyt wapna, szkła taflowego, cementu, a także podobno nieznacznie zwiększyła produkcja dóbr spożywczych.

W oświadczeniu ministra przemysłu i handlu widzimy więc ten sam urzędowy optymizm, który przedtem cechował podobne oświadczenia innych ministrów. Niestety, jakże znowidnie okazały się poprzednie zapowiedzi i prorocstwa! Podobnie też, jak inni ministrowie obozu obecnie rządzącego, p. Zarzycki charakteryzował przebieg kryzysu wahaniem koniunkturalnym, wyrażając nadzieję, iż po okresie depresji, drogą naturalną przychodzi poprawa i t. d. w kółko. Nie dostrzegają, jak widać, nasi urzędownicy polityki gospodarczej, iż to, co przeżywa dziś cały świat, nie jest bynajmniej krótkotrwałym okresem depresji gospodarczej, po której w stosunkowo niedługim czasie może nastąpić poprawa. Wcale się ku temu nie ma. Słusznie, w odpowiedzi ministrowi Zarzyckiemu, podniósł prof. Rybarski, że w ostatnich miesiącach nakręca się sztucznie koniunkturę, z czego również Polska częściowo korzysta. Ale nie są to rzeczy trwałe i cena, którą się za chwilową poprawę w niektórych krajach płaci, jest zbyt wygórowana. Stany Zjednoczone idą po drodze, która rujnuje ich walutę, Włochy na roboty, forsowane przez państwo, zadłużyły się na 100 miliardów, których opocentowanie zabiera nawet drobne oszczędności. To, co się odbywa w niektórych krajach Zachodu, nie jest wcale przełomem. Nie należy też zapominać o niezwyklej konkurencji Azji, która wiele państw postawi w ciężkim położeniu.

Co się tyczy Polski, to też nie można podzielać optymistycznego poglądu ministra przemysłu i handlu. Nie może być u nas poprawy, dopóki nie nastąpi przełom na tle równowagi między przemysłem i rolnictwem. Kwestja gospodarcza wyraża się w naszym państwie przede wszystkim w zagadnieniu rolnictwa. W ciągu ubiegłych paru lat mówilo się ciągle o sprawie tak zwanych „nożyc”. Przedsiębrano szereg kroków, które miały usunąć nadmierną rozpiętość cen. Požadane następstwa nie osiągnięto, różnica się na wet pogłębiła, a w ostatnich tygodniach znowu się zaznacza spadek wskaźnika cen plodów rolnych. Czyżby to miało być oznaką poprawy?

Czy również zapowiedzią poprawy jest niestanny wzrost liczby ludzi pozostających bez pracy? W ostatnim tygodniu liczba zarejestrowanych bezrobotnych sięga 400 tysięcy, to jest cyfry dotychczas nie notowanej, nie mówiąc już o bezrobotnych nierejestrowanych. Czy wreszcie oznaką poprawy jest stałe zmniejszanie się zarobków zarówno robotników, jak i pracowników umysłowych, a co za tym idzie przedsięwzięcia handlowych i rzemieślniczych?

Przyłapanie macherów masonskich. Atera Stawiskiego rozrastając się odslania coraz nowe szczegóły, wyświatlające stosunki, jakie panują w masonskich kołach polityków francuskich.

Na szczęście dla Francji bagno masonsko-żydowskie stało się widocznym nie tylko dla obcych, patrzających z pewnej perspektywy, ale także i społeczeństwo francuskie dostrzegło niebezpieczeństwo i zaczyna przeciwko niemu energicznie się bronić.

Obok ostrych wystąpień polityków z trybuny parlamentarnej także prasa coraz częściej pisze o udziale masonów w aferze Stawiskiego.

Rewelacyjne wiadomości znajdujemy w ostatnim zeszycie czasopiisma „La Revue Internationale des Sociétés Secretes”.

„Czyż nie mówiono z powodu afery Stawiskiego o bracie i ministrze Dalimier, o bracie i ministrze Julien Durand i o bracie i b. ministrze Rene Renault?”

„Tak się robi wielka polityka, szlachetna i piękna polityka. Dostrzeżę się człowieka dużej miary, takiego jak Stawiski. Zamyka się oczy na jakieś ciężące na nim wyroki, wynikające ze zwykłej nieostrożności, wyroki które powinny przeszkadzać powodzeniu takiej osobistości; daje mu się paszport dyplomatyczny, potrzebny mu dla odbywania podróży, przedstawia się go osobom mającym wpływ w rządzie. Człowiek taki może wówczas pokazać, co potrafi... Może także pomóc tyłu a tyłu swoim przyjaciołom, zrobić tyle dobrego... Czy nie prawda bracie Hudelo, były prefekcie policji, członku loży Cosmos? Czy nie prawda, bracie Bonnaure, bracie Guiboud-Ribaud, i A. Dominique? Czy nie prawda bracie Gentilly z Wielkiej Loży francuskiej?”

„Czy jest prawda, że na bankiecie, zorganizowanym przed wyborami roku 1932 na cześć posła Bonnaure, przyzywał p. Herriot? a na bankiecie, urządzonym na cześć posła Bonnaure po tychże wyborach, przyzywał inny wybitny brat? Było to świętynie, braterskie...”

„W każdym razie nie można zaprzeczyć, że najlepiej charakteryzują całą aferę słowa następujące: banda masoniska, przyłapanie na trakcie pracy, broni się.”

Są masonami: Dalimier, Julien Durand, René Renault, Bonnaure, Guiboud-Ribaud, Pierre Darius, André Dubois, oraz przedstawiciel policji Bressot, Thomé Hennet, Bayart, Ducloux...”

Ponadto ciekawe rewelacje znajdujemy w „Action Française”, gdzie zamieszczono list, w którym niepodpisany autor informuje, że „odbywał się przez długie lata handel świadectwami importowymi, z czego ciągnęła duże dochody banda żydów wschodnich, popieranych przez loże zwiastujące sionizm. Brał w tem czynny udział sekretarz wybitnego ministra, p. André Dubois, małżonka definitywnego p. Rosier, brat z loży „des Démophilés à Tours”...

Słowem „ne wetyczka, ale czestna kompanja!”

# Z prasy

I oto w żydowskim „Naszym Przeglądzie” ukazała się olbrzymia 3-szpaltówka pt. „Czy Stawiski był obłąkany?”

Dalej następują takie oto soczyste podtytuły. Syfilis czy śpiączka? Świadectwa powag lekarskich. Wariaty na wolności. Paraliż postępowy? Manja wielkości? Wybrzyki obłąkanego, czy sztuczki oszusta.

Trzeci artykuł po takich wymownych tytułach można nie przytaczać. Autorzy najwyraźniej chcą zasugerować czytelnikom, że Stawiski nie był odpowiedzialny za swe czyny, gdyż był obłąkaniem.

„Tylko że w tem „szalenstwo” tkwi niewątpliwie pewien system i to system tak doskonały, że umożliwił Stawiskiemu popelnianie bezkarnych oszustw na przestrzeni wielu lat.

„Dawniej o protekcji mówilo się dyskretnie, jak o rzeczy wstydlivej. Dziś staje się ona raczej jawna! Robi się nawet zestawienia, jeśli jest kilka kandydatów na jedno stanowisko, kto ich proteguje i następnie waży się i roztrząsa, z czyją protekcją należałoby się najwięcej liczyć i to decyduje i zwycięża Protekcja — jest rozkazem! Protekcja — jest wartością i miernikiem człowieka!”

Ludzie o wybitnych zdolnościach i właściwościach charakteru zostają niejednokrotnie pominięci tylko dlatego, że nie mieli szczęścia znać jakiejś znakomitej osobistości, która byłaby łaskawa ich poprzeć.”

A ludziom naiwnym zdawało się, że dla otrzymania posady wystarczy wyznawania „ideologii”, a tymczasem okazuje się, że jeszcze potrzebna jest także protekcja.

Państwo — to my! By skończyć z rodzimym „systemem” przytoczmy jeszcze głos byłych sojuszników sanacji ze „Stronictwa Ludowego” (ci dobrze się znają). Mianowicie, w Nr. 3-im (nie-skonfiskowanym) „Zielonego Sztandaru” znajdujemy taką charakterystykę sprepadowego przez liderów sanacyjnych projektu konstytucji:

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

„Państwo — to my! Polska — to my, wyorderowani i wyglansowani — reszta to motloch, chamstwo i hołota od grzebania się w gnoju, nędzy i zapomnieniu, oto przewodnie hasło tego projektu, pobrzmiwające, w każdym niemal jego wierszu.

# Podróż sir J. Simona

Pielgrzymka szefa Foreign Office miała jak się zdaje, dwa cele: pierwszy to skłonić Niemcy do powrotu do Genewy za cenę pewnych koncesji; drugi — powstrzymać ofensywę Mussoliniego przeciwko Lidze Narodów.

Wielka debata polityczna przeprowadzona w Izbie Gmin przed wyjazdem ministra nie doprowadziła jednak do oświadczeń zdecydowanych, ale ujawniła ewolucję poglądów w opinii angielskiej. Uzbrowienie Niemiec uznano obecnie, jako rzecz do-wiedziona i niepokojąca. Już bez-zdziwienia słuchano unijonistę Griega, który oświadczył: „myśmy po-winni iść po linii polityki izolacji, albo być gotowi wejść do jakiegobądź systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który daje realne gwarancje. Brak polityki wyraźnej, czy się to nam po-doba lub nie, doprowadzi do izolacji”.

Deputowany konserwatywny Booth-by powiedział: organizacja zbiorowa pokoju może być w chwili obecnej zrealizowaną tylko przy pomocy Ligi Narodów. Życząc, by minister spraw zagranicznych chwycił odwagę w dwie ręce i oświadczył, że jesteśmy gotowi zastosować sankcje. „Jen-Spears twierdzi, że uprawianie polityki rewizji byłoby rzucaniem głow-ni na proch”. Wreszcie A. Chamber-lain w mocnych słowach rzekł: „na-leży sprzeciwiać, że nie będziemy uczestniczyli w żadnej reformie pak-tu, któryby nie zmierzał do skutecznego wzmocnienia Ligi Narodów i, że będziemy walczyli aż do ostatka wszelkie próby rozbięcia Ligi, pro-wadzone pod pretekstem jej udoskonalenia”. Jest rzeczą łatwą, dodał by-ty minister krytykować traktat Wersalski i nazywać go pokojem dyktowanym, ale który traktat po wojnie zwycięskiej nie był dyktowanym? Co do rewizji, to czyż nie była ona do-konana, gdy zniesiono reparację? Ale, gdy się mówi o rewizji teryto-ryjalnej, to należy pamiętać, że wszel-kie ustępstwo w tej sprawie byłoby punktem wyjścia dla nowej wojny”.

Po wizycie J. Simona w Paryżu ze-brała się rada ministrów i wstrzyma-ła termin odpowiedzi na propozycje niemieckie. Ambasador francuski za-ledwie w dniu 30 grudnia przyjął aide - memoire dla przedstawienia g Hitlerowi. Dokument ten nie był ogłoszony. Jednak wiadomo, że na-

strójów panujących w sferach politycznych Francji, że się ona nie zrze-ka poszukiwania organizacji bezpie-czeństwa ogólnego na drodze redukcji zbrojeń w ramach Ligi Narodów i w tem znaczeniu gotowa poczyniła propozycje. W żadnym razie konfe-rencja rozbrojeniowa nie może do-prowadzić do uzbrojenia a więc mu-si Francja odrzucić żądanie Niemiec posiadania 300 tysięcznej Reichsweh-ry. Francja gotowa zresztą kontynu-ować na tej podstawie rozmowy, które mogą tylko w Genewie doprow-zić do konkluzji w obecności wszystkich państw zainteresowa-nych. Takie jest stanowisko rządu francuskiego. Francja pisze Pinon w „Revue des Deux Mondes” pragnie uniknąć awantury z Niemcami, które są w pełnym kryzysie fanatyzmu nacjonalistycznego; jest ona w poro-zumieniu z Wielką Brytanią i w kon-takcie bezpośrednim ze swymi przy-jaciami Europy Centralnej i Wschod-niej.

Wracając z Capri Simon zatrzy-mał się w Rzymie 3 i 4 stycznia, gdzie konferował z Mussolinim. Tem-tem rozmów był pakt czterech i Liga Narodów. Można domyśleć się, że Duce powiedział: „Pragniecie-ście osiągnąć Niemcy do Genewy, ale Fuehrer wyraźnie zaznaczył, że one tam nie wrócą; by je tam przy-ciągnąć należy wpięć poczynić im koncesje, które zadowolnilyby opinie niemiecką; następnie należy zre-formować Ligę Narodów, by zapew-nić przewagę wpływów 4-ch wiel-kich państw. Mussolini obstaruje mocno za anulowaniem wpływów Małej Ententy i Polski, oraz krajów bał-kańskich, o ile by one nie zaakcep-towały przewagi Włoch. Komunikat z dn. 5 stycznia zaznacza że nie na-stąpiła zgoda w punktach zasadni-czych z Duce. Nad tą gadaniną i ne-gocjacjami dominuje fakt rozwinie-tego zbrojenia Niemiec i gorączka mistyczna, która opanowała młodzień Hitlerowską. „Za kilka lat, pi-sze M. Gorwin w „Observer” Niem-cy znowu będą najsilniejszym pań-stwem w Europie i doradzą Wielkiej Brytanji zawarcia solidnych aljan-sów defenzywnych z Francją i Bel-gią i rozwinięcie silnego lotnictwa w najkrótszym czasie”.

L. P.

Wracając z Capri Simon zatrzy-mał się w Rzymie 3 i 4 stycznia, gdzie konferował z Mussolinim. Tem-tem rozmów był pakt czterech i Liga Narodów. Można domyśleć się, że Duce powiedział: „Pragniecie-ście osiągnąć Niemcy do Genewy, ale Fuehrer wyraźnie zaznaczył, że one tam nie wrócą; by je tam przy-ciągnąć należy wpięć poczynić im koncesje, które zadowolnilyby opinie niemiecką; następnie należy zre-formować Ligę Narodów, by zapew-nić przewagę wpływów 4-ch wiel-kich państw. Mussolini obstaruje mocno za anulowaniem wpływów Małej Ententy i Polski, oraz krajów bał-kańskich, o ile by one nie zaakcep-towały przewagi Włoch. Komunikat z dn. 5 stycznia zaznacza że nie na-stąpiła zgoda w punktach zasadni-czych z Duce. Nad tą gadaniną i ne-gocjacjami dominuje fakt rozwinie-tego zbrojenia Niemiec i gorączka mistyczna, która opanowała młodzień Hitlerowską. „Za kilka lat, pi-sze M. Gorwin w „Observer” Niem-cy znowu będą najsilniejszym pań-stwem w Europie i doradzą Wielkiej Brytanji zawarcia solidnych aljan-sów defenzywnych z Francją i Bel-gią i rozwinięcie silnego lotnictwa w najkrótszym czasie”.

L. P.

Wracając z Capri Simon zatrzy-mał się w Rzymie 3 i 4 stycznia, gdzie konferował z Mussolinim. Tem-tem rozmów był pakt czterech i Liga Narodów. Można domyśleć się, że Duce powiedział: „Pragniecie-ście osiągnąć Niemcy do Genewy, ale Fuehrer wyraźnie zaznaczył, że one tam nie wrócą; by je tam przy-ciągnąć należy wpięć poczynić im koncesje, które zadowolnilyby opinie niemiecką; następnie należy zre-formować Ligę Narodów, by zapew-nić przewagę wpływów 4-ch wiel-kich państw. Mussolini obstaruje mocno za anulowaniem wpływów Małej Ententy i Polski, oraz krajów bał-kańskich, o ile by one nie zaakcep-towały przewagi Włoch. Komunikat z dn. 5 stycznia zaznacza że nie na-stąpiła zgoda w punktach zasadni-czych z Duce. Nad tą gadaniną i ne-gocjacjami dominuje fakt rozwinie-tego zbrojenia Niemiec i gorączka mistyczna, która opanowała młodzień Hitlerowską. „Za kilka lat, pi-sze M. Gorwin w „Observer” Niem-cy znowu będą najsilniejszym pań-stwem w Europie i doradzą Wielkiej Brytanji zawarcia solidnych aljan-sów defenzywnych z Francją i Bel-gią i rozwinięcie silnego lotnictwa w najkrótszym czasie”.

L. P.

Wracając z Capri Simon zatrzy-mał się w Rzymie 3 i 4 stycznia, gdzie konferował z Mussolinim. Tem-tem rozmów był pakt czterech i Liga Narodów. Można domyśleć się, że Duce powiedział: „Pragniecie-ście osiągnąć Niemcy do Genewy, ale Fuehrer wyraźnie zaznaczył, że one tam nie wrócą; by je tam przy-ciągnąć należy wpięć poczynić im koncesje, które zadowolnilyby opinie niemiecką; następnie należy zre-formować Ligę Narodów, by zapew-nić przewagę wpływów 4-ch wiel-kich państw. Mussolini obstaruje mocno za anulowaniem wpływów Małej Ententy i Polski, oraz krajów bał-kańskich, o ile by one nie zaakcep-towały przewagi Włoch. Komunikat z dn. 5 stycznia zaznacza że nie na-stąpiła zgoda w punktach zasadni-czych z Duce. Nad tą gadaniną i ne-gocjacjami dominuje fakt rozwinie-tego zbrojenia Niemiec i gorączka mistyczna, która opanowała młodzień Hitlerowską. „Za kilka lat, pi-sze M. Gorwin w „Observer” Niem-cy znowu będą najsilniejszym pań-stwem w Europie i doradzą Wielkiej Brytanji zawarcia solidnych aljan-sów defenzywnych z Francją i Bel-gią i rozwinięcie silnego lotnictwa w najkrótszym czasie”.

# W obozie rządowym o Kościele

W rozprawie komisji budżetowej Sejmu nad budżetem ministerstwa wyzn. rel. i ośw. publ. dnia 18-go b. m., prezes r. m. i zarazem minister tego działu p. Jędrzejewicz zajął stanowisko bardzo chłodne wobec Kościoła Katolickiego, wtrącając ciekawą uwagę o duchowieństwie i dodając:

„Zrozumienie, że Konkordat, jako układ między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą jest aktem obustronnym, który wraz z wszystkimi swymi konsekwencjami obie strony wykonywać i szanować są obowiązane, zaczyna pomalą docierać do świadomości nawet tych, dla których zrozumienie tej obopólności nie było zawsze jasne”.

Ta uwaga o... niezrozumieniu obopólności skierowaną jest już wyraźnie ku najwyższemu władcom kościelnym w Polsce i w Rzymie.

Jest to tem tchnienie niechętnego Kościołowi Katolickiemu w Polsce stanowiska, które w innych kołach, a w szczególności w Legionie Młodych, cieszącym się stałą i szczególną opieką p. prezesa r. min. i min. Jędrzejewicza, dochodzi do nieby-walej jaskrawości.

Organ Legionu Młodych, pismo „Państwo Pracy” w n-rze 1-szym r. b., jak stale, występuje znowu przeciw Kościołowi pisząc m. in.:

„Zagrożony kier polski alarmuje, pro-wokuje. Biuletyny komunikacji, zebrania prowodyrów katolickich, wiernych sług z pod znaku św. Zofji, omal że nie kruczają. Wszystko na froncie! Zorganizowane, wyuczone. Huczek jest, inscenizacja najadu niewiernych, a jakże, wstrząsa do głębi społeczeństwo... niestety szkoda efektów — wszystko naprzód, poprostu dlatego, że walki z klerikalizmem w Polsce jeszcze niema...”

Chcemy walczyć i zwyciężyć obecną formę organizacji kościelnej w Polsce, dążymy do zniesienia szkolidowego i nieuzasadnionego supermatu Państwa Watykańskiego nad Państwem Polskim, mając na względzie

„Zrozumienie, że Konkordat, jako układ między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą jest aktem obustronnym, który wraz z wszystkimi swymi konsekwencjami obie strony wykonywać i szanować są obowiązane, zaczyna pomalą docierać do świadomości nawet tych, dla których zrozumienie tej obopólności nie było zawsze jasne”.

Ta uwaga o... niezrozumieniu obopólności skierowaną jest już wyraźnie ku najwyższemu władcom kościelnym w Polsce i w Rzymie.

Jest to tem tchnienie niechętnego Kościołowi Katolickiemu w Polsce stanowiska, które w innych kołach, a w szczególności w Legionie Młodych, cieszącym się stałą i szczególną opieką p. prezesa r. min. i min. Jędrzejewicza, dochodzi do nieby-walej jaskrawości.

Organ Legionu Młodych, pismo „Państwo Pracy” w n-rze 1-szym r. b., jak stale, występuje znowu przeciw Kościołowi pisząc m. in.:

„Zagrożony kier polski alarmuje, pro-wokuje. Biuletyny komunikacji, zebrania prowodyrów katolickich, wiernych sług z pod znaku św. Zofji, omal że nie kruczają. Wszystko na froncie! Zorganizowane, wyuczone. Huczek jest, inscenizacja najadu niewiernych, a jakże, wstrząsa do głębi społeczeństwo... niestety szkoda efektów — wszystko naprzód, poprostu dlatego, że walki z klerikalizmem w Polsce jeszcze niema...”

Chcemy walczyć i zwyciężyć obecną formę organizacji kościelnej w Polsce, dążymy do zniesienia szkolidowego i nieuzasadnionego supermatu Państwa Watykańskiego nad Państwem Polskim, mając na względzie

„Zrozumienie, że Konkordat, jako układ między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą jest aktem obustronnym, który wraz z wszystkimi swymi konsekwencjami obie strony wykonywać i szanować są obowiązane, zaczyna pomalą docierać do świadomości nawet tych, dla których zrozumienie tej obopólności nie było zawsze jasne”.

Ta uwaga o... niezrozumieniu obopólności skierowaną jest już wyraźnie ku najwyższemu władcom kościelnym w Polsce i w Rzymie.

# Kiedy będą wypłacane pensje?

Rada Ministrów opracowała już przepisy o terminach płatności uposażeń urzędniczych. Według tych przepisów, uposażenie jak dotąd, płatne będzie zgóry, pierwszego każdego miesiąca. Jeżeli zaś pierwszego przypada dzień wolny od zajęć służbowych, uposażenie płatne będzie dnją poprzedniego.

# Kosztowni emeryci.

W administracji skarbowej w Warszawie oczekiwane są przesunięcia osobowe. Przyjętych ma być zpowrotem do służby kilkuset urzędników, zwolnionych w roku ub., gdyż okazało się, że wszyscy mają pełne prawa emerytalne, tak że z względu budżetowych będzie bardziej racjonalne utrzymywanie ich w służbie czynnej. Etabowi sekwestratorzy skarbowi zamienieni mają być sekwestratorami kontraktowymi.

# P. Dziadosz znów na widowni.

Obiegają pogłoski, że w sferach oficjalnych zdecydowano mianować komisarzem rządowym zarządu Warszawy dyrektora kancelarii sejmowej p. Dziadosza znanego z procesu brzeskiego, gdzie zeznawał jako świadek.

# Ewidencja rodzin ubezpieczonych.

Ubezpieczalnie Społeczne prowadzić będą oddzielną ewidencję rodzin, korzystających z ubezpieczenia. Na podstawie nowej ustawy scalenicowej, prawa członków rodzin ubezpieczonych zostają bowiem ograniczone w tym sensie, że mogą oni korzystać z pomocy Ubezpieczalni najwyżej w ciągu 13 tygodni w roku kalendarzowym.

# Bezprawie.

Pod powyższym nagłówkiem czytamy w „Robotniku” wiadomość treści następującej:

„P. Otto w Chodzieży, właściciel sali, którą wdzierzawia Oddział Centralnego Związku Rob. Przemysłu Chemicznego, otrzymał z policji (!) zakaz udzielenia sali na zebrania związku(!)”.  
Związek Rob. Przemysłu Chem. w Chodzieży jest stowarzyszeniem zalegalizowanym, ma własny statut i funkcjonuje legalnie.

Zarządzenie policji jest bezprawnem. Zapytujemy bezpośredniego i odpowiedzialnego zwierzchnika policji w Chodzieży, czy wie o tem zarządzeniu i jakie kroki przedsięwziął w celu przywrócenia stanu prawnego i ukarania winnych?!”

# Najazd żydowski na Poznań.

W dniu 1 stycznia rb. został powołany do życia w Poznaniu drugi już bankczek żydowski, pod nazwą „Poznański Bank Wierzyteli”. Bank ten jest spółdzielnią, a założycielem jego jest Cezary Katz, żyd, dotychczasowy kierownik żydowskiego banku udziałowego.

# Płyny cuczujące w sklepach żydowskich w Warszawie.

W piątek w godzinach popołudniowych zostały przez niewiadomych sprawców zagazowane cuchnącymi materiałami dwa sklepy spożywcze żydowskie przy ul. Wspólnej, jeden na rogu pl. 3-ch Krzyżów, drugi pod n-rem 3-a.

# Kto wygrał na loterii?

W czwartym dniu losowania IV-jej klasy 28-iej loterii państwowej główne wygrane padły na następujące Nr. Nr.:

Ciągnięcie ranne.  
20.000 zł. wygrał Nr. 84135  
Po 5.000 zł. wygrały N-ry: 97479 152921.

Po 2.000 zł. wygrały numery: 1051 2244 10828 17486 33058 39351 39392 65763 89590 93287 114410 120071 121119 137137 140105 140364 146510 151932 159488 156616.

Po 1.000 zł. 11339 23397 25667 31790 38125 72548 76176 79379 90970 95137 96217 98213 107003 124964 131640 137922 138855 146861.

Ciągnięcie popołudniowe.  
150.000 wygrał Nr. 82821.  
15.000 zł. N-ry: 20064 66954 89965.  
10.000 zł. Nr. 67193.  
5.000 zł. Nr. 43930.

# KRONIKA.

## Bogaty plon obrad komisji technicznej.

22 b. m. odbyło się posiedzenie miejskiej komisji technicznej, na którym zostały rozpatrzone następujące sprawy:

1) Projekt Urzędu wojewódzkiego w sprawie budowy portu kolejoworzecznego na Zakrecie. Projekt ten wywołał dłuższą dyskusję, w wyniku której postanowiono sprawę odłożyć do następnego posiedzenia aby na nie zaprosić przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rolniczej i innych zrzeszeń gospodarczych.

2) Projekt regulacji brzegów rzeki Wilży od wjeżdżenia wojskowego do mostu wojskowego na Antokolu. Komisja uznała za odpowiednią. Zaznaczyć należy, że pogłębienie koryta i zwężenie brzegów rzeki prowadzi się kosztem Funduszu Pracy przez Dyрекcję robót publicznych, a urządzenie alei spacerowych przez Zarząd miasta.

3) Zatwierdzono projekt regulacji ul. T. Kościuszki i placu około kościoła św. św. Piotra i Pawła, przyczem na wiosnę rynek zostanie przeniesiony na ul. Tramwajową a dorożniczy kiermasz w dn. św. św. Piotra i Pawła pozostanie na miejscu.

4) Projekt utworzenia parku sportowego dla dzieci na górze Bouffalowej komisja zaakceptowała, przyczem góra Bouffalowa została podzielona na trzy strefy: 1) parkową, 2) luźnie zabudowaną i 3) strefę dla budowli murowanych od ul. J. Jasińskiego.

5) W sprawie projektu władz wojskowych budowy ośrodka wychowania fizycznego na Pióromoncie, komisja wypowiedziała się za utrzymaniem ulicy Nadbrzeżnej. W ten sposób narazie porozumienie nie zostało osiągnięte. (1)

### JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

W całym kraju chmurno i mgliście, z przejaśnieniami w dzielnicach południowych. Nocą umiarkowany, we dnie lekki mroz. Slabe wiatry miejscowe lub cisza.

### DYZYURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:  
Augustowskiego — ul. Mickiewicza Nr. 10 (telef. 9-8); Jurkowskiej i Rómeckiej — ul. Wileńska Nr. 8; Rodowicza — ul. Ostrobramska Nr. 4 i Sapożnikowa — ul. Zawalna Nr. 41 (telef. 7-99) oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Snipek.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Zmiany w duchowieństwie.  
Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym duchowieństwa zaszły następujące zmiany: ks. Leopold Blum, dotychczasowy wikary Fary Białostockiej, mianowany został na wikarego do Suchowoli, ks. Antoniego Zabielskiego, wikarego w Żelwie, mianowano na wikarego do Fary Białostockiej i wreszcie ks. Stanisława Baranowskiego, z archidiecezji mohylewskiej, naznaczonego na drugiego wikarego do Suchowoli.

### SPRAWY MIEJSKIE.

Wybory w maju lub czerwcu. Według wiadomości otrzymanych w kołach magistrackich, wybory do Rady miejskiej w Wilnie mają się odbyć w drugiej połowie maja lub na początku czerwca. (1)

### SPRAWY KOLEJOWE.

Potaniecie biletów zbrojnych. W ostatniej dekadzie na terenie wileńskiej dyrekcji kolejowej zanotowano nieznaczne ożywienie w ruchu pasażerskim i towarowym. W ruchu pasażerskim ożywienie nastąpiło z powodu potaniaenia biletów oraz okresu zimowego, wycieczek narciarskich, ferij szkolnych i t. p.

### SPRAWY ROLNE.

Nadzwyżająca Komisja Rozjemcza do spraw rolnych. W poniedziałek, w godzinach rannych odbędzie się w lokalu Inspektoratu Pracy przy ul. Ostrobramskiej 19 posiedzenie Nadwyżającej Komisji Rozjemczej do spraw pracowników rolnych. Wspomniane posiedzenie zwołane zostało w celu wyrażenia orzeczenia, regulującego warunki pracy i ustalającego wysokość stawek rolniczych dla pracowników rolnych, zatrudnionych na terenie województwa wileńskiego i nowogródzkiego.

### SPRAWY ROBOTNICZE.

Skutki podwyższenia opłat. Ostatnio zanotowano dość częste w Wilnie wypadki zwalniania służby domowej. Dzieje się to przeważnie z tego powodu, że opłaty na Kasę Chorych zostały podwyższone. Ograniczony budżet domowy czestokrotnie wytrzymuje już różnicy powstałe z wysokości składek ubezpieczeniowych. Trzeba więc tu wyjaśnić, że wobec służby domowej obowiązują takie same stawki ubezpieczeniowe, jak wobec innych pracowników fizycznych. Tak więc ubezpieczenie chorobowe pobierane jest w wysokości 5 procent od pensji miesięcznej. Do tego dochodzi jeszcze stawka emerytalna w wysokości 5,2 proc. W ten sposób ubezpieczelnia społeczna ściąga 10,2 procent pensji miesięcznej. Do tego dochodzą jeszcze, rzecz jasna, opłaty na fundusz pracy. W taki sposób uległ zmianie system pobierania składek ubezpieczeniowych, gdyż dawniej pobierana była ryczałtowa opłata.

### Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Miesięczne ogólnie zebrane Koła Wileńskiego Zrzeszenia Lekarzy Absolwentów U. S. B. odbędzie się dziś o godz. 7 przy ul. Wiekiej 46. Porządek dzienny: Dr. W. Prądmowski—Biura Pośrednictwa Pracy dla lekarzy. Sprawy zastępow. Goście mile widziani.

Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy. Dzisiaj, o godz. 7-jej — w świetlicy Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego, ul. Metropolitana Nr. 1 — II piętro — zostanie wygłoszony przez p. Profesora Dr. W. Staszewskiego pogadanka dyskusyjna pt. „Nauki przyrodnicze a religia”. Na powyższą pogadankę Ch. U. R. zaprasza szerokie warstwy pracujące. Wstęp wolny.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

## Powstanie związku gazeciarzy.

W tych dniach powstał nowy związek sprzedawców gazet, który przyłączył się do Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych i przybrał nazwę: Chrześcijański Związek Zawodowy Sprzedawców Dzienników i Czasopism w Wilnie.

Wspomniany związek onegdaj wieczorem odbył pierwsze ogólne zebranie. Przewodniczył obradom ks. dyr. Aleksander Mościcki, kapelan chrześcijańskich związków zawodowych.

Na wstępie obrad przewodniczący wygłosił dłuższy referat na tematy organizacyjne, podkreślając, iż dobro każdego zawodu wymaga sprawnie pracującej organizacji jego członków.

P. Władysław Ostrowski zreferował zebrany statut związku, poczem omówił cele samej organizacji stwierdzając, że będzie ona oparta na zasadach etyki i moralności chrześcijańskiej i na tych fundamentach będzie dążyć do poprawy bytu licznych rzesz sprzedawców gazet i czasopism. W końcu poinformował on wszystkich o wycieczkach pracy na przyszłość. Statut przyjęto jednogłośnie i dokonano wyboru tymczasowego zarządu, któremu polecono organizację związku doprowadzić do końca i poczynić u odnoszących władz staranie celem zatwierdzenia statutu.

Do zarządu zostali wybrani: Władysław Mackiewicz, Wincenty Lalko, Kazimierz Łazarek, Pelagia Kaładziejewiczowa i Władysław Madzewicz.

## Bezczelność żydowska

Jak wiadomo po przewrocie hitlerowskim żydzi rozpoczęli bojkot wyrobów niemieckich. Akcję tę prowadzą i obecnie z wielkim hukiem i hałasem, właściwym ich rasie. Ostatnio szczególnie intensywnie wzięli się do filmu.

Nas Polaków to wszystko stosunkowo mało obchodzi — nie jesteśmy bynajmniej przyjaciółmi Hitlera, ale i los żydów niemieckich interesuje nas bardzo mało. I dlatego wszelkie wciąganie Polaków do żydowskiej akcji antyhitlerowskiej uważamy za niepotrzebne. Żydzi tego nie rozumieją, zapamiętali, że gdy w r. 1930 akademicy Polacy rzucili hasło bojkotu towarów obcych, to właśnie żydzi ten bojkot lamali.

Dzisiaj, gdy bojkot jest w interesie żydów — beczelnie chcą zmusić Polaków do poddania się pod ich komendę. Stosują przytem pewnego rodzaju terror. Oto przykłady:

Komitet żydowski do walki z przesławianiem żydów w Niemczech rozsyła następującą treść listy.

Zjednoczony Komitet Żydowski do walki z przesławianiem żydów w Niemczech.

Wilno, Orzeszkowa 7 tel. 1790. (obok tekst w żargonie i po hebrajsku). Wilno, dnia 19.1.1934 Nr. 20/34.

Do dyrekcji kina „Światowid” w Wilnie.

Jak się dowiadujemy ma być wkrótce wyświetlany na ekranie waszego kina film niemiecki (wytwórni „U.F.A.”) pn. „Z rozkaz księżniczki” zaznaczamy, iż ludność żydowska, zgodnie z bojkotem proklamowanym na wszystkie artykuły pochodzące z hitler. Niemiec, nie będzie uczęszczała do kina, nie tam film i prosimy o zdjęcie z repertuaru tego filmu.

Z poważaniem Prezes Dr. J. Wygodzki. Sekretarz (nieczytelny).

Piecząt. (Wileński zjednoczony Komitet żydowski do walki z przesławianiem żydów w Niemczech).

Gdy listy nie skutują, do kin polskich wysyła się „delegację”, które w sposób beczelny grożą właścicielom kin rozmaitemi nieprzyjemnościami. Ciekawe, że bojkot firm żydowskich przez organizację, która jest zwalczana przez administrację, a tymczasem młodzi żabotyńscy pilną ostentacyjnie kin wyświetlających filmy niemieckie, stosuje się przeszkadzanie publiczności w kupowaniu biletów, a hasło bojkotu popierają groźbą pięści i noża!

## Ruch wydawniczy.

### PIEŚNIARZ WARSZAWY.

Znany gwiazdor polskiego ekranu, Eugeniusz Bodo, „przystąpił do wyświetlenia filmu, którego scenariusz sam opracował. Tytułową rolę tego filmu „Pieśniarz Warszawy” gra sam Bodo. Nakręcenie filmu zaczęło się przed niespełna miesiącem, a praca ta posuwa się z rekordową prędkością, a jak słychać za kilka tygodni już film ukaże się na ekranie. Nieco szczegółów o nowym tym filmie, oraz parę pięknych zdjęć przynosi ostatni (4) numer „Ilustracji Polskiej”. O podobnym numerze jest niezwykle zajmujący, ilustrowany zdjęciami autora pierwszy list z drogi p. Arkadego Fiedlera z Poznania, który podjął nową wyprawę naukową do Peru. P. Arkady Fiedler, który ma już za sobą wyprawę naukową do Brazylii, wyjechał tym razem z ramienia Państwowego Muzeum Zoologicznego. Uzupełnieniem pięknego numeru jest mnóstwo zdjęć aktualnych z kraju i zagranicy, odcinek powieści Ossendowskiego, nowela, mody, humor, strona młodzieży, powstosowe rozrywki umysłowe i t. d.

„Ilustracje Polska” nabywać można u wszystkich kolporterów i w administracji „Dziennika Wileńskiego”, Wilno, ul. Mostowa 1.

### JURY KONKURSU NA NOWEŁĘ.

W uzupełnieniu ogłoszonego już komunikatu o „Konkursie na nowelę” rozpisany przez Wydawnictwo „Tezy”, podajemy dzisiaj skład sądu konkursowego, do którego weszli: Red. A. Kawczyński, red. Cz. Kędziński, red. J. Kisielewski, dr. J. Kallier, dr. Z. Kosidowski, M. Pachucki, p.o. U. P. dr. Pollak, prof. I. Stein, A. Szottowa, dr. J. Sztaudynger, dr. K. Troczynski.

Przesyłki z nowelami na konkurs należy kierować listem poleconym najpóźniej do 15 lutego pod adresem redakcji „Tezy”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, z napisem na kopercie „Konkurs na nowelę”.

Nagrody są następujące: Pierwsza — 400 zł., druga 200 zł., trzecia 100 zł., czwarta 75 zł., piąta 50 zł.

Nowele należy opatrzyć dowolnie obranym godłem, które umieszcza się również na osobnej kopercie, zawierającej imię, nazwisko oraz dokładny adres autora.

## Teatr i muzyka.

Teatr Mieczysła Pohlanka. — Dzisiaj o godz. 8 w satejnska komedia Waltera Hasenclevera p. t. „Pan z twarzystwa”.

Najbliższa premiera w Teatrze na Pohlance. W sobotę odbędzie się premiera dwóch arcydzieł literatury wschodniej — „Terakoya” — japoński dramat Tagędy Izumo oraz „Pocztka” — utwór Rabindranatha Tagore, który otwiera przed nami świat duchowy hindusów, posiadających starożytną bogatą kulturę, wspaniałą sztukę i poezję.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Marjetta” po cenach znizowanych. Dzisiaj operetka Kollo „Marjetta”. Ceny miejsc znizowane. Zniżki ważne.

Widowsko-propagandowe w „Lutni” jutro po cenach propagandowych operetka Benatzkiego „Pod białym koniem”.

Koncerty symfoniczne. W sobotę o godz. 4-jej po pol. i w niedzielę o g. 12-jej w pol. odbędzie się koncert symfoniczny w Sali Konserwatorium. W wykonaniu programu biorą udział: Wil. Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Adama Wyleżyńskiego oraz solista Kazimierz Wilkomirski, najwybitniejszy wiolonczelista polski. Program obejmuje utwory Czajkowskiego, Moniuszki, Kougella, Boccheriniego (koncert wiolonczelowy) i innych.

Bilety od 49 gr. można nabywać w magazynie „Filharmonia” (ul. Wielka 8).

Uczęszczać się młodzież korzysta z biletów znizkowych po 30 gr.

Pierwsza „Szopka bezrobotnych”. Dzisiaj o godz. 8-jej w sali Klubu Narodowego, przy ul. Orzeszkowej 11. W tej oryginalnej szopce bierze w akcji udział szereg osób, jak Herod-rada do spraw bezrobotnych, Won-Darf, Kwiaczek, Węgrzyn Nr. 4, Hurhadowa, Szkiełczik-Iwa, Maria Dolek, Pól-Hakowa, Maraki i t. d.

Szopkę bezrobotnych zorganizowali bezrobotni inteligenci, wykonują ją siłami własnego zespołu pod hasłem: „Smiechem i satyrą wyganiamy kryzys”.

Teatr-Kino Romantyki. Dzisiaj film p. t. „Lady Lou”. Na scenie „Moje drugie ja”. (Pocz. seansu o godz. 4-jej).

## POLSKIE RADJO WILNO.

Czwartek, dnia 25 stycznia.  
7.00: Czas. Muzyka. 11.50: Utwory Borodina (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Nowe płyty muzyki tanecznej (płyty). 12.30: Kom. meteor. 12.35: Poranek szkolny. 15.15: Pogadanka strażacka. 15.40: Recital śpiewczy Bemy Erińczek (sopran). 16.10: Audycja dla dzieci: „Miodek pana Bartłomieja”. 16.40: Przegląd czasopism kobiecych. 16.55: Koncert muzyki lekkiej. 18.00: Słuchowski. 18.00: Skrzyżka pocztowa. 19.25: Odczyt aktualny. 19.40: Kom. sportowy. 20.02: Koncert. 20.40: Teatr „La Scala” felj. 21.00: Transm. z teatru „La Scala” w Mediolanie Opera „Favorita” Donizettiego, w I. i w II. „Największe dobroczyńcy największej księżniczki wileńskiej” pog. wygl. Mikołaj Dzikiowski.

## Piątek, dnia 26 stycznia.

7.00: Czas. Muzyka. 11.50: Muzyka popularna (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Muzyka operetkowa (płyty). 12.30: Kom. meteor. 12.35: Muzyka żydowska (płyty). 15.15: Pogadanka L. O. P. 15.40: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.10: Koncert. 16.40: „Najprostsze formy muzyczne” — pogad. wygl. prof. M. Józefowicz. 16.55: Koncert kameralny. 17.25: Pieśni polskie. 18.00: „Rola nauczyciela w dziedzinie kultury muzycznej”. 18.20: Reportaż. 19.15: Odc. pog. 19.25: „Co się dzieje w Wilnie?” pog. wygl. prof. W. Limanowski. 19.40: Sport. 20.02: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii. 21.00: „Młodzież w oczach dwóch pokoleń literackich”. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka tan.

## Z ZA KOTAR STUDJO.

Muzyka religijna Niepodległości Polski. Znanyemu kompozytorowi polskiemu Witoldowi Maliszewskiemu skomponował Mszę, poświęconą obecnemu Papieżowi Piusowi XI. Dzieło to transmitowane będzie z Poznania w czwartek o godz. 20 w wykonaniu orkiestry symfonicznej — organów oraz solistów pod dyr. kapelmistrza Zygmunta Latoszewskiego.

## Opera z Mediolanu.

O godz. 21 na antenach polskich rozgłosej się znakomita opera mediolajska „La Scala”. W wykonaniu tego teatru usłyszymy m. in. dzieło Donizettiego p. t. „Favorita”, poprzedzone słownym wstępem dyr. T. Marzulewicza z Warszawy.

Jak powstały księgozbiory wileńskie? Po pierwszym akcie transmisji z Mediolanu, zabierze głos przed wileńskim mikrofonem p. Mikołaj Dzikiowski, bibliotekarz Biblioteki Uniwersyteckiej. Przyniesie prelegent o największych dobroczyńcach tej księżniczki, którzy swą pracą i ofiarnością kładli podwaliny pod jej istnienie.

Koncert sopranistki. Pani Berna Erińczek, obdarzona pięknym sopranem, śpiewać będzie dzisiaj o godz. 15.40 w studjo wileńskim arje z oper Rossiniego i Belliniego oraz pieśni Greczaninowa, Gliera i Niezawodowskiego. Akompanjuje dyr. W. Szecepański.

## DOBROCYNNOSĆ.

Podziękowanie. Staropolskie serdeczne „Bóg zapłać” składa Rada Centralna Towarzystwa Pań Miłośniczek św. Wincentego à Paulo, za złożone ofiary na zakłady na Święta pod patronatem Towarzystwa będące: pp. Domagale, Druettowej, Pikłowi, Odyńcowi, Krakowskiemu, a szczególnie p. Zytkiewiczowi, p. Bartoszewiczowi, p. Morozowskiemu, za stałe udzielanie odpadków od mięsa.

## Z POGRANICZA.

### ZLIKWIDOWANIE SZAJKI OSZUSTÓW-PRZEMYTNIKÓW.

Na terenie odcinka granicznego Michniewicze rozgromiono szajkę przemytników, trudniącą się przemycańiem paborowych i różnych przestępstw na teren Rosji sowieckiej. Do zdemaskowania szajki przyczynił się 34 letni Kazimierz Kolniczenko, który, oskarżony przez swego sąsiada o kradzież konia, zmuszony był uciekać. Przez granicę przeprowadził go niejaki Pięńko i Łubczyj, którzy pobrali od niego 50 zł. i kwit na krowę. Ponieważ w międzyczasie sąsiad skargę cofnął, gdyż odnalazł się złodziej, Kolniczenko

### PSY I STRZELCY NA PRZEMYTNIKÓW.

Z pogranicza donoszą iż w rejonie odcinków od kilku dni przeprowadzane są większe obławy na przemytników, którzy stacają zacięte walki ze strażnikami litewskimi. Organa policyjne litewskie na terenie pow. olickiego ujawniły kilka składów przemytniczych i spelnili, gdzie urzędowały szajki przemytnicze. Ponieważ przemytników nie można było arestować bez użycia broni, prowadzone są obławy przy pomocy psów i strzelców. Zaznaczyć należy, iż po ujawnieniu faktu współdziałania przemytników z policją graniczną litewską, władze ostro zabrały się do wytępienia band.

## SKAZANIE I UŁASKAWIENIE KULKI.

Wczoraj w Sądzie wojskowym w wiadomość, iż Pan Prezydent Rze-trybnie doraznym ogłoszony został publicznie wyrok śmierci przez rozstrzelanie na szeregowca Bataljonu K. O. P. Suwalki Stefana Kulkę, który przed dwoma tygodniami zamordował w Suwałkach 57 letnią Rozalję Gorfinkielową.

Wyrok śmierci szer. Kulko przyjął spokojnie.

Obrońca wysłał natychmiast depeszę do kancelarii P. Prezydenta z prośbą o ulaskawienie skazanego.

W trakcie przygotowania do egzekucji i przybycia plutonu egzekucyjnego oraz wypowiedziania się skazanego, przyszła z Warszawy

wiadomość, iż Pan Prezydent Rze-trybnie doraznym ogłoszony został publicznie wyrok śmierci przez rozstrzelanie na szeregowca Bataljonu K. O. P. Suwalki Stefana Kulkę, który przed dwoma tygodniami zamordował w Suwałkach 57 letnią Rozalję Gorfinkielową.

Wyrok śmierci szer. Kulko przyjął spokojnie.

Obrońca wysłał natychmiast depeszę do kancelarii P. Prezydenta z prośbą o ulaskawienie skazanego.

W trakcie przygotowania do egzekucji i przybycia plutonu egzekucyjnego oraz wypowiedziania się skazanego, przyszła z Warszawy

## Niedoszły medyk skazany za antypaństwowe wystąpienie. Echa manifestacji 1-szomajowej.

Z okazji 1-go maja w roku ubiegłym ulicami miasta przeciągnął pochód zorganizowany przez C.K.W. P.P.S. oraz Zyd. Partję Socjalistyczną „Bund”.

Towarzyszycy temu manifestacyjnemu pochodowi funkcjonariusze policji zauważyli wśród garstki studentów żydów idących pod transparentem „Bundu” dobrze znanego sobie z występów antypaństwowych Adolfa Margolesa, studenta wydziału medycznego U. S. B.

W pewnym momencie Margoles wznosił okrzyki antypaństwowe w rodzaju: „Precz z pacholkami faszyzmu”, „Niech żyje trzecia międzynarodówka” i t. p.

Obserwując popis Margolesa, który usiłował przez swe zachowanie się nadać manifestacji wyraz antypaństwowy, policja wyczekała moment rozwiązania pochodu i wówczas

czas dopiero go zatrzymała, a po przeprowadzeniu dochodzenia przekazała prokuratorowi.

Wczoraj Margoles stawiony został przed sądem okręgowym.

Nie przyznał się on do winy. Twierdził, iż uczestniczył w pochodzie wraz z kolegami, lecz okrzyków antypaństwowych nie wznosił.

W czasie przewodu sądowego szereg świadków — funkcjonariuszy policji zgodnie i kategorycznie złożyło obciążające oskarżonego zeznania.

Po przemówieniu wice-prokuratora p. Janowicza i obrońcy — dziekana Petruszewicza, sąd pod przewodnictwem p. sędziego Sienkiewicza skazał Margolesa na osadzenie w więzieniu przez 2 i pół roku pozbawiając go jednocześnie praw przez 5 lat.

Kos.

## Na marginesie budowy „Domu Dziecka” na Antokolu. Strzelał, czy nie strzelał? — chciał zabić, czy postrążyć?

Charakterystyczną sprawę rozpoznawał wczoraj III-ci wydział karny sądu okręgowego.

Na ławie oskarżonych zasiadł 39-cio letni Konstanty Szugałło, technik budowlany, którego urząd prokuratora pociągnął do odpowiedzialności karnej o usiłowanie zabójstwa w stanie silnego wzruszenia duchowego.

Z przewodu sądowego okazało się, iż w dniu 10 maja ub. r. do mieszkania Szugałły przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5 zgłosił się inż. Witold Maksymowicz, kierownik budowy „Domu Dziecka” na Antokolu, domagając się od Szugałły, jako swego byłego zastępcy przy tej budowie, pewnych wyjaśnień.

Szugałło zażądał za udzielenie informacji wynagrodzenia. Na tem też powstała scysja, w trakcie której inż. Maksymowicz znieważał czynnie Szugałłę, wymierzając mu tak silny policzek, że ten zatoczył się i padł na podłogę.

Pod wpływem doznanej krzywdy Sz. wyjął rewolwer, lecz inż. Maksymowicz zasłaniając się krzesłem, podbiegł do niego, wyrwał broń i wybiegł już na korytarz, gdzie do zaalarmowanych domowników wykrzyknął: „Dałem mu w mordę, a on do mnie strzelił”.

Na miejsce sprowadzono policję, która przystąpiła do śledztwa.

Szugałło twierdził, iż wobec doznanej obrazy i zniewagi, chcąc pozbyć się intruza ze swego mieszkania wyjął rewolwer na postrach.

W trakcie badania broni, okazało się, że w lufie przy wylocie tkwi kula, która wskutek jakiegoś defektu nie została wyrzucona. Mimo

skrzętnych poszukiwań w pokoju, gdzie rozebrano się zającie, łuski nie odnaleziono. Biegły rusznikarz stwierdził, iż rewolwer syst. „Browning” belgijski jest zdalny do użytku, nosi ślady strzelania, a kula nie została wyrzucona jedynie wskutek zawilgożenia naboi.

Zrodziło się zasadnicze pytanie: strzelał, czy nie strzelał?

Główny świadek oskarżenia inż. Maksymowicz za całą stanowczością twierdził, iż Szugałło z pozycji półleżącej wystrzelił bezpośrednio do niego: słyszał huk i błysk ognia, a po nieudanym strzale Sz. miał wykrzyknąć: „masz szczęście”.

Natomiast inni świadkowie — domownicy zeznali, iż huk nie słyszeli, ani zapachu prochu w pokoju nie odczuli.

Wiceprokurator Janowicz, opierając się na zeznaniach inż. Maksymowicza dowodził, że osk. Szugałło pod wpływem silnego wzruszenia usiłował wystrzelić celem zabicia Maksymowicza i że zamiar ten, jako nie wywołany obroną konieczną, winien być ukarany zgodnie z kodeksem karnym.

Natomiast obrońca oskarżonego p. dziekan Petruszewicz stanął na stanowisku, że wogóle Szugałło nie strzelał, a kula w lufie znajdowała się od dłuższego czasu, o czym on nie wiedział, dowodził tego brak łuski oraz to, że nikt poza zainteresowanym w sprawie inż. M., strzału nie słyszał.

Wreszcie gdyby nawet Szugałło użył rewolweru, to nie wiadomo, czy strzał nie padł wskutek zamotanienia się i nic nie przemawia za tem, że Sz. strzelał z chęcią zabicia Maksymowicza, a nie na postrach intruza.

W końcu dopuszczając różne ewentualności, obrońca twierdził, że gdyby Szugałło strzelał do Maksymowicza, to i wówczas, jako napaństwony i pogwałcony w prawach gospodarza, miał prawo skorzystać z broni we własnej obronie. W konkluzji obrońca wyraził nadzieję, że oskarżony zostanie uniewinniony.

Po dłuższej naradzie, sąd, dając wiarę św. Maksymowiczowi, oraz biorąc pod uwagę inne okoliczności sprawy, uznał oskarżonego za winnego że w uniesieniu, nie wiedząc, iż broń jest niezdatna do użytku, usiłował pozbawić życia inż. Maksymowicza, a wobec tego skazał Szugałłę na 2 lata aresztu, zawieszając wykonanie kary na 5 lat.

Areszt i zawieszenie kary sąd zastosował ze względu na dotychczasową niekaralność Szugałły i przeświadczenie, że podobnego przestępstwa Sz. więcej nie dopuści się.

Kos.

## ZARZĄD KOŁA MEDYKÓW U. S. B.

ma zaszczyt prosić w dniu 3 LUTEGO 1934 r. na XII BAL MEDYKÓW

który odbędzie się w SALONACH IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

Mickiewicza 32 (gmach P.K.O.) Początek o godz. 22. Wstęp 5 zł. Akad. 2 zł. 50 gr.

## ZATRODNIAJ PRACOWNIKA POLAKA.

Z KRAJU.

Pierwsze szybowce wyprodukowane na Ziemiach Wschodnich.

LIDA. (Pat). Staraniem zarządu Kola Szybowcowego w Lidzie ppłk. pilot Iwaszkiewicz, dyr. Podolecki i dyr. inż. Lasociński...

13.30 na placu Zbawiciela w Lidzie. W uroczystości weźmie m. in. udział prezes O. K. S. Wilno p. kurator Szelągowski...

Epidemia tyfusu w młodzieżankim.

Na terenie powiatu młodzieżankiego, w kilku miejscowościach zanotowano wypadki zachorowania na tyfus plamisty.

W związku z epidemią w miejscowościach tych zamknięto trzy szkoły ludowe. Jedną z nich wczoraj otwarto z powrotem.

Panika z powodu rzekomego trądu.

Niezwykły strach przeżyli mieszkańcy wsi Piekary gm. bohulskiej z powodu rzekomego choroby trądu u 39 letniego Stefana Łuczaja.

W związku z epidemią w miejscowościach tych zamknięto trzy szkoły ludowe. Jedną z nich wczoraj otwarto z powrotem.

Podpalacz rzucił się w ogień.

LIDA. (Pat). We wsi Santoki, gminy iwiejskiej jeden z mieszkańców tej wsi Michał Ługin, mając rachunki osobiste z Elżbietą Korowajczykową, podpalił z zemsty jej zabudowania...

W związku z epidemią w miejscowościach tych zamknięto trzy szkoły ludowe. Jedną z nich wczoraj otwarto z powrotem.

Zaginienie 10-letniej dziewczynki.

GRODNO. (Pat). Trzeciaków c. Władze policyjne poszukują Zofii, zam. w Grodnie, przy ul. Napoleona 16, zginęła 10-letnia córka.

W związku z epidemią w miejscowościach tych zamknięto trzy szkoły ludowe. Jedną z nich wczoraj otwarto z powrotem.

Szczęśliwe uniknięcie katastrofy kolejowej.

SŁONIM. (Pat). W dniu 24 b. m. o godz. 15.45 na 171 km. szlaku Białystok — Baranowice koło Słoni- ma, parowóz pociągu pociągów Nr. 704 komunikacji Stołpcy—Paryż, najechał na duży kłoc drzewa...

szynisty, który pociąg w porę zahamował, uniknięto poważniejszego wypadku. Nikt z podróżnych żadnych obrażeń nie odniósł.

Ucieczka uczniów zakończona tragedją rodziców.

GRODNO. (Pat). Przed kilku dniami — jak już donosiliśmy — 16-letni uczeń Bolesław Sakałow, wraz ze swym kolegą Adamem Mazowieckim uciekł z domu, zabrawszy rodzicom 1050 rubli w złocie.

zależ ich obu w Łodzi. Rodzice Sakałow tak się jednak przejęli postępkiem syna, że matka dostała choroby nerwowej, a ojciec zaś chłopca, por. Sakałow Waclaw, pod wpływem silnej depresji we wtorek o godzinie 15 przed spotkaniem się z synem, którego policja sprowadziła do Grodna — wystrzelił z rewolweru pozbawiając się życia.

Echa fałszywego oskarżenia prokuratora.

LIDA. (Pat). Przed tutejszym Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko niejakim Koreniowi i Zmitrowiczowi oraz przodownikowi służby śledczej Fidzińskiemu i Gordonowi o fałszywe oskarżenie b. prokuratora przy S. O. w Lidzie

Szemiotha o czyny bezprawne, związane z wykonywaniem jego funkcji służbowych. Koreń skazany został na 1 rok i 2 mies. więzienia. Zmitrowicz — na 10 miesięcy więzienia. Przodownika Fidzińskiego i Gordona sąd uniewinnił.

Gajowy postrzelił złodzieja leśnego.

W dn. 23 b. m. po południu na drodze od maj. Puszkarnia do domu Nr. 108 przy ul. Trakt Batorego gajowy lasów maj. Puszkarnia, Aleksander Zacharewicz postrzelił w usta Leona Astafjewa (Trakt Batorego 108). Pogotowie ratunkowe przewozi Astafjewa w stanie ciężkim do szpitala św. Jakoba.

posiadanie rewolweru Zacharewicz nie ma, wobec czego rewolwer odebrano.

S P O R T.

Nowe władze gier sportowych.

W sali A. Z. S. odbyło się walne doroczne zebranie Wil. Okr. Zw. Gier Sportowych. Zebranie zgromadziło delegatów poszczególnych klubów sportowych.

27 b. m. wyjeżdżają nasi hokeiści do Grodna, gdzie rozegrają w sobotę i niedzielę 2 mecze z tamtejszym klubem sportowym „Cresovia”.

Zgromadzeni na przewodniczącego wybrali p. Kudukisa, a na sekretarza p. Wiguszyna.

Uwaga! Przypominamy, iż odwołany poprzednio z racji odwilży kurs jazdy figurowej, rozpoczyna się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 5.15.

Odczytane sprawozdania wywołały żywą dyskusję, w której zabierali głos pp.: Balcewicz, Rabinowicz, Wigura, Zamej, a w formie odpowiedzi Hołownia i Wierzbicki.

Zapisy przyjmuje się jeszcze codzień, prócz niedziel i świąt, w godz. 6—8 w lokalu A. Z. S-u.

Wyjazd do Łotwy odwołany. Wczoraj w południe nadeszło z Rygi oficjalne powiadomienie, że Łotwa odwołuje przyjazd narciarzy wileńskich, którzy mieli 27 i 28 bm. stoczyć w Siguldzie mecz z Rygą.

Treningi bokserskie A. Z. S.

Sekcja bokserska A. Z. S. Wilno, podaje do wiadomości osobom zainteresowanym, że treningi sekcji odbywają się w poniedziałki od godz. 20 do 22-jej, w czwartki od godz. 20 do 22-jej i w niedziele od 8.30 do 10-jej.

Giełda.

WARSZAWA. (Pat). Przegięda. Dolar 5.52. Dolar złoty 8.97. Ruble 4.65 (5-ki), 4.60 (10-ki). Czerwoniec 1.25. Półzłota budowlana 41. Dolarówka 51.50. Inwestycyjna 105.50. Stabilizacyjna 57.25.

DRUKARNIA A. ZWIERZYNSKIEGO. Przyjmuje zamówienie na wszelkie roboty drukarskie. Broszury, tabele, zaproszenia, alfabety, okólniki, plakaty, bilety wizytowe. Ceny konkurencyjne. WILNO, MOSTOWA 1. TEL. 12-44

TEATR - KINO. ROZMAITOŚCI. SALA MIEJSKA. Ostrobramska 5. Nareszcie dziś. Sensacja. Dawno oczekiwana wspaniała gwiazda MAE WEST. «LADY LOU».

Pan POLSKI FILM. „PRZYBŁĘDA”. Świąteczny zespół artystów z czarującą INĄ BENITĄ na czele! ANONS: Wrotce Pierwszy w roku 1934 przebieg produkcji „SOWKINO” p. t. „ROMANS MANKI GRESZYNO”.

HELIOS. DZIŚ! Film poświęcony sztuce kochania! Prawdziwie arcydzieło. „W Twoich Ramionach”. W rol. gl. najpiękniejszą parę kochanków: JEAN HARLOW i współczesny ideał CLARK GABLE.

„Kontrakt Małżeński”. W rol. gl. GŁOSIENNA GLOWNA. „Samarang”. Najnowszy triumf kinematografii!!!

SWIATOWID. DZIŚ! Najrozkoszniejsza i najpiękniejsza gwiazda ekranu Liljan Harvey. „Quick” (Kaprys Liljanki).

ZOFJA KOWALEWSKA. 17) Dzieje powstania ludzkiego. Wspomnienie o Ludwiku Narbucie. Przypadek zdarzył, iż w więzieniu znalazł się Laskowicz w jednej celi z niejakim Adamem Sosenką, który go namówił do składania fałszywych zeznań i opłatania w nie, jak najwięcej osób, dowodząc, iż sprawa pójdzie lepiej i skończy się — kocz. Sam też Sosenka, syn miejscowego ziemianina, z niezbadanych powodów, oskarżył siebie, rodziców i siostrę najniebezpieczniej o rozpowszechnianie. Manifestu Narodowego, dostarczanie powstańcom broni i t. p. Nudząc się w więzieniu wzmawiał Laskowiczowi, iż będzie wesołej, gdy więcej znajomych znajdzie się razem w kowie.

W drodze do więzienia w koszarach, gdzie siedział Balt. Kol. przechodząc koło restauracji Andruszkiewiczowej, zaproponował Stanisław towarzyszącemu oficerowi maie śniadanko... Przy kieliszku rozmawiali się szczerze. Oficer wracał z Kaukazu i żywił najgłębsze uczucia dla Polaków, — których sam poznał. Ufał w kuzynom porozumienie się ze sobą na cztery oczy. Następnie mógł Stanisław dyskretnie u wrzwy się zatrzymać... Stanisław zabrał co należało i wyjechał z Lidy, odetchnawszy swobodnie za miastem.